

Sygn. akt I USK 98/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania K. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...]
Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 21 listopada 2019 r. oddalił apelację wnioskodawcy K.S. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 11 grudnia 2018 r., który oddalił jego odwołanie a tym 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Wnioskodawca w okresie wakacji (1 lipca-31 sierpnia 1973 r.) pomagał w gospodarstwie rolnym dziadków, jednak nie była to stała praca a jedynie dorywcza. Jego staż emerytalny wynosi 24 lata, 10 miesięcy i 28 dni. Nie wykazał też 15 lat pracy w szczególnych warunkach, gdyż udowodnił 13 lat, 4 miesiące i 23 dni takiej pracy. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną. Okres od 1 kwietnia 1988 r. do 31 stycznia 1992 r. nie może zostać zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach. Praca na hali

produkcyjnej nie miała charakteru stałego, skoro wnioskodawca świadczył też pracę w warsztacie, położonym obok hali produkcyjnej, gdzie przygotowywał elementy do spawania. W zakresie stażu ogólnego nie został naruszony art. 10 ustawy o emeryturach i rentach. Możliwość zaliczenia do stażu emerytalnego okresu pracy w gospodarstwie rolnym istnieje wówczas, gdy praca ta była wykonywana w wymiarze odpowiadającym co najmniej połowie wymiaru czasu pracy oraz miała charakter ciągły. Wnioskodawca przebywał w gospodarstwie rolnym „dziadków” i pomagał im w pracach gospodarskich. Była to jedynie doraźna pomoc świadczona na rzecz rodziny. Gospodarstwo liczyło niecałe 5 ha i zamieszkiwały w nim 4 dorosłe osoby, dodatkowo przejeżdżali też do pracy w gospodarstwie matka oraz ojczym skarżącego.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 10 ust. 1 tej ustawy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., „ponieważ istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżność w orzecznictwie art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”. W uzasadnieniu podano, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zeznań świadków w sprawie, które stanowią dowód na fakt wymiaru pracy w warsztacie znajdującym się przy hali produkcyjnej (...). Nie uwzględnił bogatego orzecznictwa w tym względzie, bowiem wskazuje, że zadania incydentalne, krótkotrwałe i uboczne w stosunku do czynności podstawowych kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach nie niweczą możliwości zaliczenia tej pracy do szczególnych warunków. Można odstąpić od rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli przemawiają za tym silne argumenty, zwłaszcza dotyczące narażenia na ekspozycję czynników szkodliwych. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił też, że wykazy resortowe stanowisk pracy mają jedynie charakter informacyjny lub techniczno – porządkujący.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zeznań świadków, które stanowią dowód na fakt wykonywania pracy w gospodarstwie dziadków w wymiarze przynajmniej 4

godzin i pozostawania w gotowości do pracy poza okresem wakacyjnym (...). Równocześnie wskazuje, że uprawiany przez dziadków areal ziemi nie uzasadniał pracy K.S. (...). Sąd ponownie pominął linię orzeczniczą i rozstrzygnął postępowanie z pominięciem obowiązującej wykładni art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zarzut, iż „rozstrzygnięcie to nie przystaje do linii orzeczniczej” mógłby mieć znaczenie, gdyby skarżący we wniosku wskazał na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jest to jedyna podstawa przedsądu, która ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, co tłumaczy wymagania stawiane skardze kasacyjnej i podstawom przedsądu.

Przedmiotem zainteresowania podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., do której odwołuje się skarżący, jest tylko sam przepis prawa ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni, wynikającą z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Ta podstawa przedsądu ma charakter uniwersalny. W jej ramach nie bada się zasadności orzeczenia w danej sprawie, jako że to może składać się na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W ramach podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie ocenia się prawidłowości wyroków innych Sądów.

Podstawa przedsądu ma charakter uniwersalny i ma na uwadze tylko sam przepis. Jest bardzo dużo orzeczeń dotyczących stosowania art. 32 i art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co nie oznacza rozbieżności w orzecznictwie. W przeciwnym razie Sąd Najwyższym niejako z urzędu podjąłby uchwałę w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. Duża liczba wyroków nie wynika ze skomplikowania przedmiotu regulacji, lecz z różnych stanów faktycznych i potrzeby stosowania prawa w indywidualnych sprawach.

Jednak w aspekcie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. przepisy art. 32 i art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie są nowe, mają swoje opracowania i orzecznictwo. Innymi słowy skarżący we wniosku nie wykazuje potrzeby wykładni tych przepisów, wynikającej z poważnych wątpliwości w wykładni lub z rozbieżności w orzecznictwie. Tylko to decyduje o zgłoszonej we wniosku o przyjęcie skargi podstawie przedsądu.

Skarżący natomiast odwołuje się do szeregu orzeczeń, jednak tylko dla przekonania, że objęte skargą rozstrzygnięcie „nie przystaje do linii orzeczniczej”. Wówczas sedno problemu leży w zastosowaniu prawa. Nie jest to wystarczające do stwierdzenia podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż przedmiotem zainteresowania tej podstawy przedsądu nie jest ocena stosowania prawa w indywidualnej sprawie skarżącego. W takiej sytuacji nie można przyjąć, że spełnia się zgłoszona we wniosku podstawa przedsądu, albowiem wówczas skarga kasacyjna nie miałaby granic i postępowanie kasacyjne byłoby powszechną (kolejną) instancją.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).